

Sygn. akt IV CSK 558/17

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Wojciech Katner

SSN Krzysztof Pietrzykowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku M. Z. i M. Z.
przy uczestnictwie E. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.
o ustanowienie służebności przesyłu,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 marca 2019 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawców
od postanowienia Sądu Okręgowego w B.
z dnia 27 kwietnia 2017 r., sygn. akt II Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 23 kwietnia 2013 r. M. Z. domagał się ustanowienia na podstawie art. 305¹ k.c. służebności przesyłu obciążającej nieruchomości stanowiącej działki ewidencyjne nr 38/3, 461/14, 878, 460/7 i 471/3, dla których Sąd Rejonowy w I. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) oraz działki ewidencyjne nr 216/22 i 216/8, dla których Sąd Rejonowy w I. prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) na rzecz E. Spółki z o.o. Do sprawy przystąpiła wnioskodawczyni M. Z.

Sąd Rejonowy w I. postanowieniem z dnia 8 listopada 2016 r. oddalił wniosek. Ustalił, że na podstawie decyzji Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 12 czerwca 2000 r. wnioskodawca odzyskał rzeczony nieruchomości od Skarbu Państwa w wyniku częściowego unieważnienia decyzji o przejęciu gospodarstwa rolnego wydanej na przełomie lat 50 i 60 XX wieku. Na tych nieruchomościach znajdują się linie energetyczne wybudowane w latach 1981-1982 i częściowo przebudowane w 2008 r. Poprzednik prawny uczestnika przedsiębiorstwo państwowe - Zakład Energetyczny B. budując te linie był w dobrej wierze w zakresie ich posadowienia na gruntach Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy uznał, że stosownie do art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) doszło do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w dniu 1 lutego 2009 r. Podkreślił, że od chwili wybudowania urządzeń energetycznych, a więc nieprzerwanie przez ponad 20 lat, E. Spółka z o.o. i jej poprzednicy prawni użytkowali trwałe i widoczne urządzenie w postaci napowietrznej linii energetycznej w sposób, który odpowiada treści służebności przesyłu. Przez cały ten okres E. Spółka z o.o. i jej poprzednicy prawni byli posiadaczami służebności w rozumieniu art. 352 k.c. Z dniem przyłączenia urządzeń do sieci energetycznej poprzednika prawnego E. Spółka z o.o. stały się one częścią składową przedsiębiorstwa energetycznego. Przedsiębiorstwo to na podstawie deklaratywnej decyzji uwłaszczeniowej stało się z mocy prawa z dniem 5 grudnia 1990 r. użytkownikiem wieczystym nieruchomości oraz właścicielem posadowionych na niej budynków, innych urządzeń i lokali. Od tego więc dnia, zdaniem Sądu Rejonowego, rozpoczął się bieg zasiedzenia posiadanych w tym dniu przez przedsiębiorstwo przesyłowe linii energetycznych, więc do zasiedzenia służebności gruntowej w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu doszło w 2010 r.

Sąd Rejonowy nie podzielił stanowiska wnioskodawców, że pismem z dnia 4 stycznia 2007 r., wzywającym uczestnika do próby ugodowej w zakresie zapłaty kwoty 40 665 zł za bezumowne korzystanie z gruntów, zawarcia umowy ustalającej warunki, na jakich uczestnik będzie miał prawo korzystania z gruntów zajętych przez słupy oraz usunięcia słupów uniemożliwiających gospodarcze korzystanie z nieruchomości lub wykupienie przez uczestnika z działek, z których nie może

korzystać ani sprzedać, doprowadzili do przerwania biegu terminu zasiedzenia. Uznał bowiem, że wniosek ten nie przerwał biegu terminu zasiedzenia, gdyż w dniu jego złożenia nie było w kodeksie cywilnym instytucji służebności przesyłu. Przyjął, że wezwanie do próby ugodowej przerywa bieg terminu przedawnienia na podstawie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. jedynie co do wierzytelności w wezwaniu tym określonych, nie przerywa zaś co do innych roszczeń, które mogą wynikać z tego samego stosunku prawnego, ani ponad kwotę w wezwaniu określonych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2009 r., II CSK 259/09, niepubl.). Stwierdził, że toczące się przez sądem postępowanie przeciwko poprzednikowi prawnemu uczestnika o zapłatę z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości należącej do wnioskodawców nie doprowadziło do przerwania biegu terminu zasiedzenia (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 45/14, OSNC 2015, nr 5, poz. 54). Wskazał, że nie spowodowała przerwania biegu terminu zasiedzenia przebudowa linii energetycznych, która nie zmieniła ich przebiegu, a polegała na wymianie lub usunięciu słupów i przeniesieniu ich na teren uczestnika za zgodą wnioskodawcy.

Wnioskodawcy wnieśli apelację od postanowienia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy w B. postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2017 r. oddalił apelację i zasądził od wnioskodawców na rzecz uczestnika kwotę 240 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Nie podzielił zarzutu naruszenia art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c., powołując się na uchwałę składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07 (OSNC 2008, nr 5, poz. 43). Wskazał, że istnienie siły wyższej jako przeszkody w dochodzeniu przez właściciela zwrotu nieruchomości bezprawnie zajętej przez Państwo w okresie działań nacjonalizacyjnych po drugiej wojnie światowej można przyjąć wtedy, gdy właściciel ze względu na swoją indywidualną sytuację lub przynależność do określonej grupy społecznej, nie mógł, obiektywnie rzecz oceniając, liczyć na skuteczność dochodzenia roszczeń przez czas istnienia PRL lub przez jakiś okres. Podkreślił, że do wykazania tej okoliczności nie wystarczy samo subiektywne przeświadczenie uprawnionego, iż w tym okresie bezcelowe było podejmowanie jakichkolwiek tego rodzaju kroków. Nie podzielił też - odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego - zarzutu naruszenia art. 172 § 1 k.c. przez

przyjęcie, że posiadanie przez uczestnika nieruchomości objętych wnioskiem nie było posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia ani posiadaniem w dobrej wierze z tej tylko przyczyny, iż objęcie jej we władanie nastąpiło na podstawie decyzji administracyjnej uznanej w postępowaniu nadzorczym za nieważną.

Sąd Okręgowy uznał, że nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut sprowadzający się do przerwania biegu zasiedzenia przez przebudowę linii energetycznych, skoro polegała ona na usunięciu słupów elektroenergetycznych, co działało na korzyść wnioskodawców. Podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, że nie odniosło skutku przerwania biegu zasiedzenia wezwanie uczestnika do próby ugodowej z dnia 4 stycznia 2007 r., gdyż art. 123 § 1 pkt 1 k.c. obejmuje czynność przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia prawa, którym w niniejszym przypadku jest żądanie ustanowienia służebności gruntowej obejmującej uprawnienie do korzystania z urządzeń przesyłowych, zaś treść żądania zamieszczonego w wezwaniu do próby ugodowej nie zmierzała bezpośrednio do dochodzenia tego prawa.

Wnioskodawcy wnieśli skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego, zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 i 292 k.c. oraz art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 i 292 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 i 292 k.c. jest związany z powołaną wyżej uchwałą składu całej Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, w której przyjęto, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia; zasiedzenie jednak nie biegło, jeżeli właściciel nie mógł skutecznie dochodzić wydania nieruchomości (art. 121 pkt 4 w związku z art. 175 k.c.). Podniesienie tego zarzutu w niniejszej sprawie jest nietrafne. Po pierwsze, nie chodzi tu o zarzut zasiedzenia podniesiony przez Skarb Państwa, ale przez spółkę z o.o. z większościowym udziałem Skarbu Państwa. Po drugie, jako początek biegu zasiedzenia przyjęto w tej sprawie dzień 5 grudnia 1990 r., a wtedy już oczywiście nie było podstaw do powoływania się na siłę wyższą w rozumieniu art. 121 pkt 4 k.c.

Trafne są natomiast dwa zarzuty dotyczące błędnej wykładni art. 123 § 1 pkt 1 w związku z art. 175 i 292 k.c. Po pierwsze, Sąd Okręgowy w zasadzie nie odniósł się do oceny wezwania uczestnika do próby ugodowej w kwestii zawarcia umowy regulującej korzystanie w przyszłości z nieruchomości zajętych przez urządzenia przesyłowe. Natomiast Sąd Rejonowy w tym zakresie stwierdził, że wezwanie do próby ugodowej z dnia 4 stycznia 2007 r. nie przerwało biegu terminu zasiedzenia, gdyż w dniu jego złożenia nie było w kodeksie cywilnym instytucji służebności przesyłu. Stanowisko to jest jednak o tyle niekonsekwentne, że Sądy obu instancji uwzględniły zarzut pozwanej zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Po drugie, wnioskodawcy wezwali uczestnika do próby ugodowej w przedmiocie usunięcia urządzeń w postaci linii elektroenergetycznych. Wprawdzie Sąd Okręgowy wskazał, że dokonana przez uczestnika przebudowa linii energetycznych polegała m.in. na usunięciu słupów elektroenergetycznych, co działało na korzyść wnioskodawców. Wyjaśnienia jednakże wymaga, czy i w jakim zakresie wspomniane wezwanie doprowadziło do przerwania biegu zasiedzenia.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.